

Wstęp

*The moral of the story is to agree first
and to start work later*

Lord Clarke

Pracę, której jedynym z poważniejszych problemów badawczych było określenie skutków prawnych spełnienia przez dłużnika świadczenia zbyt późno, opatrzyłem następującym wstępem: „Jedną z najważniejszych instytucji prawa zobowiązań jest świadczenie, rozumiane jako zachowanie dłużnika zgodne z treścią zobowiązania i czyniące zadość interesom wierzyciela”¹. Tym samym wprowadzeniem mogę rozpocząć również to opracowanie, jako że podjęte w nim zadanie badawcze to analiza skutków prawnych takiej sytuacji, w której dłużnik wykonuje swoje zobowiązanie spełniając świadczenie za wcześnie. Zaznaczyć należy jednak od razu, że nie chodzi tu o świadczenie spełnione przed terminem ustalonym zgodnie z art. 455 KC na wykonanie zobowiązania, a więc jeszcze niewymagalne; te zagadnienia, skądinąd interesujące², podejmowane będą co najwyżej marginalnie i przy okazji innych wywodów. Właściwy nurt badań koncentrować się będzie natomiast wokół spełnienia świadczenia **przed powstaniem zobowiązania**, czyli w momencie, w którym zaistnienie tego zdarzenia jest jedynie w pewien sposób zakładane, przewidywane. Uzasadnia to posługiwanie się pojęciem **świadczenia antycypacyjnego**, inaczej nazywanego **przedświadczeniem**. Oba te terminy będą używane w pracy zamiennie.

Wprawdzie nie można stwierdzić, aby sytuacja taka zdarzała się w praktyce nader często, nagminnie³, to jednak zdarzenia prawne tego rodzaju zachodzą i to właśnie one inspirują do podjęcia niniejszych badań oraz sformułowania, także w oparciu o poszczególne, empirycznie zanotowane przypadki, określonych uogólnień. Stany faktyczne związane z występowaniem przedświadczenia są przy tym zdecydowanie częściej dostrzegane i opisywane w piśmiennictwie i orzecznictwie zagranicznym, niż kra-

¹ M. Lemkowski, *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007, s. 19.

² Por. M. Lemkowski, *Uwagi o terminie na korzyść dłużnika*, w: *Zaciąganie i wykonywanie zobowiązań. Materiały III Ogólnopolskiego Zjazdu Cywilistów* (Wrocław, 25–27.9.2008 r.), s. 213.

³ Także z tego powodu, że badania częstotliwości występowania w praktyce gospodarczej określonych instytucji prawnych właściwie nie są prowadzone (wyjątkiem są działania podejmowane przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie), a wszelkie oceny w tym zakresie są na ogół subiektywnymi spostrzeżeniami wypowiedzianych się na ten temat autorów.

jowym, zwłaszcza w obszarze *common law*⁴. Ta sama metodologia, polegająca na próbie budowania uogólnień w oparciu o dostrzeżone konkretne stany faktyczne, jest zresztą charakterystyczna w procesie kształtowania się poglądów prawnych dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia, z którą instytucja spełnienia świadczenia przed powstaniem zobowiązania ma bardzo wiele wspólnego⁵.

Przywołanie regulacji prawnej bezpodstawnego wzbogacenia i będącego jego odmianą nienależnego świadczenia obliwuje wręcz od razu do przywołania zbieżnej refleksji dwóch znakomitych autorów, *A. Ohanowicza* i *W. Serdy*, którzy w pierwszych słowach swoich monografii poświęconych tej instytucji zgodnie wskazują, że należy ona do „najbardziej niejasnych i zawiłych w dziedzinie prawa cywilnego”, a jednocześnie jej społeczno-gospodarcze znaczenie konsekwentnie wzrasta⁶. Pozwala to przypuszczać, że dociekania badawcze w zakresie nauk prawnych względem świadczenia antycypacyjnego okażą się interesujące, a przy tym społecznie doniosłe.

Zachętą do pogłębionych studiów nad wskazaną problematyką jest również ograniczona liczba wypowiedzi piśmiennictwa i literatury odnoszących się do wspomnianych zagadnień. Rozważania takie wprawdzie są podejmowane, ostatnio nawet częściej niż dotąd, ale nadal nie mają charakteru wyczerpującego. Wypowiedzi dotyczące spełnienia świadczenia na etapie przedkontraktowym można napotkać zwłaszcza u tych autorów, którzy badają instytucje prawne takie jak nienależne świadczenie, porozumienia przedkontraktowe czy warunek, jednak za każdym razem rozważania te mają charakter jedynie przyczynkowy. Nie podjęto dotąd próby zbudowania uogólnionej, kompleksowej oceny prawnej tego rodzaju zjawisk, nie postawiono ogólnych tez i nie weryfikowano ich za pomocą narzędzi dostępnych we współczesnej nauce prawa. Wszystko to wzmocnia przydatność monograficznego opracowania tego tematu, zwłaszcza, że w porównaniu z literaturą krajową, piśmiennictwo zagraniczne podejmuje te zagadnienia mimo wszystko zdecydowanie częściej, w szerszym obszarze badawczym i także w tym

⁴ Szczególnie interesujące z tej prawnoporównawczej perspektywy są orzeczenia sądów australijskich, przytoczone dalej w pracy.

⁵ Por. *E. Łętowska*, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 1; *A. Ohanowicz*, *Niesłuszne wzbogacenie*, Warszawa 1956, s. 8; ten ostatni autor stwierdza trafnie, że sama kazuistyka może być niekiedy zbyt nikła, by oprzeć na niej ogólne wnioski. Z kolei w innym miejscu *E. Łętowska* wskazuje, że „błędem byłoby poszukiwanie jakiejś jednej ogólnej kwalifikacji prawnej czy konstrukcji, której chcielibyśmy poddać wszystkie «przedsprzedaże»”, odnosząc to twierdzenie wprost do systemu „przedpłat”, właściwego gospodarce socjalistycznej (*E. Łętowska*, *Glosa do uchw. SN z 26.10.1984 r.*, III CZP 64/84, NP 1985, Nr 7–8, s. 123). To ostatnie stwierdzenie dowodzi, że próba dokonania uogólnień w zakresie przedświadczenia stanowi poważne wyzwanie badawcze.

⁶ Tak *W. Serda*, *Nienależne świadczenie*, s. 5, za *A. Ohanowiczem*, *Niesłuszne wzbogacenie*, wstęp. Również kolejni autorzy zajmujący się problematyką bezpodstawnego wzbogacenia odwołują się do tych poglądów – por. np. *P. Mostowik* (*Bezpodstawne wzbogacenie w prawie prywatnym międzynarodowym*, Warszawa 2006, s. 11), który z kolei przywołuje identyczną refleksję piśmiennictwa zagranicznego.

piśmiennictwie można zaobserwować zwiększenie zainteresowania ową problematyką w ostatnich latach.

Sytuację prawną, w której dłużnik świadczy **przed powstaniem** zobowiązania i **na jego poczet**, określam zatem za wzorem autorów badających problematykę nienależnego świadczenia jako **przedświadczenie** (świadczenie antycypacyjne), choć już na wstępie zaznaczam, że pojmuję je szerzej, niż czyni się to w dotychczasowej literaturze. Ta bowiem odnosiła je jedynie do szczególnego rodzaju nienależnego świadczenia.

W typowym przypadku dłużnik spełnia świadczenie dopiero po powstaniu zobowiązania. Takie zdarzenia nie będą więc przedmiotem analiz w tej pracy, chyba że w celu zobrazowania różnic pomiędzy świadczeniem a przedświadczeniem. Zdarza się jednak, że przysły dłużnik, określaný jako *solvens*, podejmuje zachowanie dokładnie odpowiadające treści przyszłego świadczenia wobec przyszłego wierzyciela, odbiorcy świadczenia (którego z kolei doktryna określa nazwą *accipiens*). Dłużnik może także względem tego przedmiotu przedświadczenia podejmować takie zachowania, które oceniane na chwilę ich podjęcia będą przedwczesne, gdyż dopiero powstające w przyszłości zobowiązanie da im właściwą legitymizację, jak np. czynienie nakładów w celu osiągnięcia w przyszłości pożytków z rzeczy, która w chwili dokonywania nakładów jest cudza, ale dokonujący ich planuje jej nabycie. I to właśnie tę złożoną sytuację prawną poddano w niniejszej pracy dogmatycznoprawnej analizie. Podmioty stosunku prawnego przedświadczenia będą określał również zamiennie nazwami przedświadczący i przedświadczony⁷, a także – będąc świadom uproszczenia w tym zakresie – po prostu dłużnikiem (świadczącym) albo wierzycielem.

W celu zaakcentowania, że podejmowane w pracy zagadnienia nie będą ogniskowały się wyłącznie wokół przedświadczenia zgodnie rozumianego dotąd w literaturze jako działania podejmowanego w warunkach czysto pozakontraktowych, proponuję także – zarówno na potrzeby tematu, ale także samych rozważań – aby posługiwać się zamiennie w pracy pojęciem **świadczenia antycypacyjnego**. Termin ten nawiązuje wyraźnie do występującego już w literaturze zagadnienia określanego jako antycypacyjne naruszenie umowy (z ang. *anticipatory breach of contract*)⁸ i jest adekwatny dlatego, że to właśnie przewidywanie, antycypowanie występowania określonego stanu rzeczy

⁷ Termin ten ma charakter projektujący i dlatego nie jest spotykany w literaturze.

⁸ W ramach tej instytucji funkcjonuje również dodany do Kodeksu cywilnego pod koniec 2014 r. art. 492¹, dający stronie umowy wzajemnej prawo do odstąpienia od niej w razie zapowiedzi niespełnienia świadczenia. Antycypowane w przyszłości zachowania mogą mieć zatem w prawie cywilnym istotne znaczenie prawne. Por. *M. Lemkowski*, Zapowiedź niespełnienia świadczenia (*protestatio*) jako podstawa odstąpienia od umowy wzajemnej, MoP 2015, Nr 1, s. 9; *A. Olejniczak*, Ustawowe prawo odstąpienia od umowy na podstawie art. 492¹ KC, Rej. 2015, Nr 8, s. 9–26; *tenże*, Anticipatory breach of contract according to article 492¹ of the Civil Code, *Ius Novum* 2015, Nr 2, s. 73. Z kolei pojęcie *anticipatory performance* tłumaczone jest także niekiedy jako świadczenie uprzedzające – por. *M. Spyra*, Przedkontraktowe inwestycje specyficzne w reżimie odpowiedzialności przedkontraktowej, Warszawa 2014, s. 337.

jest podstawowym elementem skłaniającym podmiot prawa cywilnego do dokonania przedświadczenia.

Problemów prawnych podlegających rozstrzygnięciu w związku z przedświadczeniem nie sposób w tym miejscu szerzej nawet tylko zasygnalizować; nie ma zresztą takiej potrzeby. Można nadmienić jedynie, że przedświadczenie może mieć charakter umowy albo pozaumowny, przy czym bardzo często przesądzenie, z którym jego rodzajem mamy do czynienia *in concreto*, nie będzie wcale zadaniem łatwym. A jest to konieczne, ponieważ reżim prawny każdego z nich jest inny (zwłaszcza do chwili tzw. upadku przedświadczenia) i wymagać będzie odrębnych badań. Charakterystyki wymaga z całą pewnością określenie źródeł i przyczyn przedświadczenia, sytuacji prawnej stron w okresie pomiędzy przedświadczeniem a powstaniem albo niepowstaniem zobowiązania, skutków prawnych zawiązania się bądź niedojścia do skutku stosunku obligacyjnego dla spełnionego już świadczenia (upadku przedświadczenia).

Układ pracy, składającej się z siedmiu rozdziałów, zdeterminowany jest przyjęciem jako zasadniczego dla prowadzonych badań podziału przedświadczenia na umowne i pozaumowne. Dwa pierwsze rozdziały stanowią wprowadzenie do problematyki przedświadczenia. Już na samym początku, w rozdziale I, przedstawione zostały stany faktyczne, w których zachodzi uzasadnione podejrzenie występowania przedświadczenia. Określono wstępnie środowisko prawne przedświadczenia, czyli te obszary stosunków cywilnoprawnych, w których pojawianie się tej instytucji jest najbardziej prawdopodobne. Świadczenie antycypacyjne zostało porównane z innymi, podobnymi instrumentami prawnymi. Dokonano przeglądu źródeł prawa i przedstawiono w zarysie rozwiązania systemu *common law*, dlatego, że w zakresie bezpodstawnego wzbogacenia odróżnia się ono znacząco od rozwiązań prawa kontynentalnego⁹. W rozdziale II natomiast ukazane zostały rodzaje przedświadczenia oraz podjęto próbę określenia funkcji, jakie ta instytucja pełni w obrocie prawnym.

Kolejne rozdziały, tj. III, IV i V dotyczą przedświadczenia umownego. Rozdział III poświęcony został umowie o przedświadczenie – podejmuje problematykę charakteru prawnego tej umowy, jej formy, treści, wykonania i skutków naruszenia, zakończenia i przedawnienia roszczeń zeń wynikających. W rozdziale IV zbadano wpływ powstania spodziewanego zobowiązania na istniejący stosunek prawny, a w rozdziale V przedstawione zostały skutki prawne upadku przedświadczenia.

Następny rozdział – VI – poświęcony został w całości przedświadczeniu pozaumownemu. Duży nacisk w tych rozważaniach położony został na szczególne rozwiązania prawa konsumenckiego, z uwagi na to, że świadczenie antycypacyjne w tym ob-

⁹ Por. P. Mostowik (Bezpodstawne wzbogacenie, s. 32) oraz P. Księżak (Bezpodstawne wzbogacenie, Art. 405–414 KC. Komentarz, Warszawa 2007, s. 13–29), którzy przedstawiają szeroki przegląd rozwiązań innych systemów (m.in. niemieckiego, austriackiego, szwajcarskiego, francuskiego, anglosaskiego z zakresu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia – s. 53 i nast.).

szarze posiada własną, odrębną regulację prawną i to nie tylko w prawie krajowym, ale także wspólnotowym.

W rozdziale VII podjęto próbę zidentyfikowania ryzyka prawnego wiążącego się z wykorzystywaniem w obrocie instytucji przedświadczenia, przy czym analiza ta prowadzona jest z szerszej perspektywy niż tylko z uwzględnieniem interesu stron stosunku przedświadczenia.

Na samym końcu syntetycznie zaprezentowano główne wnioski pracy, sformułowane w formie tez stanowiących najważniejsze poczynione ustalenia badawcze.

Stan prawny, literaturę i orzecznictwo uwzględniono na dzień 1.9.2016 r.